

KALENDARZ

Dzień św. Paschalisa i Weroniki.
D. 18 „ Eryka kr.
„ 19 „ Piotra Celest.
„ 20 „ Bernarda Sonesi.

CENA OGŁOSZEN.

Za pierwsze 6 wierszy kon. 25,
za każdy następny wiersz lub jego
miejsce po k. 5.

KALISZANIN,

Wspomnienia historyczne.

D. 17 maja 1455 r., Kazimierz IV (Jagiellończyk) zebrał zjazd walny w Piotrkowie.
D. 18 maja 1462 r., zjazd w Głogowie Kazimierza IV z królem czeskim.
D. 19 maja 1125 r., umarł Włodzisław Monomach.
D. 20 maja 1442 r., Tatarzy napa-
dili na Podole.

GAZETA MIASTA KALISZA I JEGO OKOLIC.

Piątek dnia 17 Maja 1878 roku.

Kaliszanin wychodzi dwa razy w tygodniu, t. j. we Wtorki i Piątki w południe. — Cena Kaliszana: kwartalnie: rs. 1 kop. 20, za przesyłką pocztą kop. 40; miesięcznie kop. 40, za odnoszenie po kop. 5 miesięcznie; numer pojedynczy kop. 6. — Prenumeratę przyjmują: w Kaliszu: główny kantor u wydawcy W. Huciemby, i miejscowe księgarnie; w Warszawie p. Stanisław Winiarski na Nowym Świecie № 62 i w Turku p. Wilhelm Rosenberg. — Artykuły nadsyłane zwracaniem nie będą.

Rozporządzenia Rządowe.

Bank Polski.

Najwyższym rozkazem, z dnia 21 września 1877 r., objawionym w reskrypcie Ministra Finansów z dnia 11 października tegoż roku, za № 13,212, oznaczony został roczny termin do przedstawienia podanych za utracone obligacji i certyfikatów Polskiej pożyczki z 1835 r., za które właściciele nie otrzymali zapłaty, z powodu niezłożenia przez nich ustanowionych kaucji.

W wykonaniu tego, Bank Polski podaje niniejszem dodatkowo do powszechnej wiadomości, że jeżeli w ciągu jednego roku, od dnia pierwszych w tym przedmiocie ogłoszeń, nie będą przedstawione Bankowi do realizacji oryginalne papiery powołanej pożyczki, to takowe uważane będą jako żadne wartości niemające, a przypadająca za nie gotowizna w kapitale i procentach, wyłączone zostanie podług prawa.

Szczegółową specyfikację obligacji i certyfikatów zrealizować się mających, pomieszczono w № 75 „Dziennika Warszawskiego.“

Najjaśniejszy Pan Najmłodszy raczył 17-go kwietnia r. b., udzielić w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości następujące orzeczki: S. w. Anny klasy 2-jej prezesom zjazdów sędziów pokoju: II-go okręgu gubernji kaliskiej, assessorom kolegjalnemu *Sołowejewowi*; I-go okręgu gubernji kaliskiej, sekretarzowi kolegjalnemu, *Gwoźdźowi*.

Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z 19-go kwietnia r. b., posunięty został za wystugę lat (ukaz Senatu Rząd. w departamencie beroldji z 22-go marca 1878 roku), z rady kolegjalnego na radę stanu — zarządzającą częścią pocztową w gubernjach petrokowskiej, kaliskiej i kieleckiej, *Jacobi* (od 5 sierpnia 1877 r.).

Wiadomości miejscowe i okoliczne.

== Tyle naraz artystów zapowiedziało swój przyjazd do Kalisza, że naprawdę obawiać się należy, czy dla wszystkich miasto nasze jednako zdostać się gościnnem. Niezależnie od koncertu p. Friemana, panny Matuszyńskiej i przedstawienia teatralnego, zapowiedzianych na jeden dzień, zamierzają w niedzielę dnia 19 b. m. wystąpić z koncertem wokalnym, soliści opery niemieckiej, goszczącej obecnie w Łodzi. Program tego koncertu, na który składają się pierwszorzędne utwory szkoły włoskiej i niemieckiej, wykonanym będzie przez sopranistkę pannę Brüning, dwóch tenorzystów pp. Sonn i Teodora Kühnego, oraz pana Dahzego (*Basso cantante*).

Zdaje się, iż pożyteczniejszy byłoby dla pp. wirtuozów i tutejszej publiki, gdyby zechcieli porozumieć się między sobą i wystąpić zbiorowemi siłą.

== Wybory do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu, odbywać się będą w dniu 10/22 b. m., a nie w dniu 9/21, jak o tem w zeszłym numerze donosiliśmy.

== Kilkodniowe przymrozki nocne sprawiły znaczne szkody w zasiewach i owocach. Poziom

ki i jagody w lasach, których w tym roku było nieprzeliczone multostwo, wszystkie wymarły; nie-mało także ucierpiały winogrona, które już od lat kilku nie dopisują.

Po przymrozkach nastąpił znów upał; spragniona ziemia łaknie deszczu, a tu jak na przekór panuje uporzysza susza. Rolnicy z upragnieniem wyglądają chmurki na niebie, któraby spuściła ożywcza rosę i wzmożona vegetację.

Jeżeli susza potrwa jeszcze czas jakiś, krwawa praca rolnika pójdzie na marne. Deszczu więc, deszczu jak najprędzej!

== Posiedzenia czasowego Sądu Wojennego od dni kilku odbywają się w Wydziale kryminalnym miejscowego Sądu Okręgowego.

== Piszą nam z Warszawy, że w tych dniach przybywa do naszego miasta panna Antonia Matuszyńska, warszawianka, młoda artystka śpiewaczka, córka reżysera opery warszawskiej, zaszczytnie znana warszawianom ze swych występów scenicznych w Teatrze Wielkim i na estradach koncertowych, z celem dania koncertu.

P. Matuszyńska wkrótce udaje się do Paryża dla dalszej kariery artystycznej.

== Od Dyrektora Muzeum Przemysłu i Rolnictwa otrzymaliśmy następujące ogłoszenie:

Komitet Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, z powodu przyszłej wystawy, odbyć się mającej tego roku w Muzeum, a na której, oprócz wyrobów garncarskich, fajansowych, porcelanowych, szklanych, drzewnych, mają być wystawione okazy gliny porcelanowej, w różnych okolicach kraju natrafione, podaje do powszechnej wiadomości, iż dla lepszego objaśnienia publiczności z wystawić się mającymi próbami glinek, pożądanem jest, aby osoby, nadsyłające te okazy, zechciały jednocześnie dostarczać opisy grubości pokładów, ich głębokości pod powierzchnią ziemi, przybliżonej przestrzeni, na której się rozciągają te gliny i t. p. szczegółów. Komitet zaś, dla dopełnienia tych wiadomości o glinach porcelanowych krajowych, wybrane przez osoby kompetentne okazy z nadesłanych na wystawę, ma zamiar poddać próbom chemicznym, w celu oznaczenia możliwości ich użycia do wyrobu porcelany. Wypadki tych prób chemicznych przez pisma publiczne zostaną następnie ogłoszone. Z tego powodu Osoby, posiadające na swych gruntach glinę porcelanową, zechcą wcześniej przed otwarciem wystawy, nadesłać do Muzeum odpowiednie próby glinek ze stosownym opisem.

== Całkowite wydawnictwo dzieł ś. p. Aleksandra hr. Fredry, tak dramatycznych, jak i wszelkich innych, dokonaniem zostanie nakładem pp. Gebethera i Wolffa, którzy już w tym przedmiocie układają się ze spadkobiercami ś. p. Fredry.

== Doskonały kit do spajania szkła i porcelany otrzymuje się przez zarobienie na gęstą masę wapna niekwasowanego miękkiego z białkiem. (Niekłórną dodają do tej mieszaniny pewną ilość twarogu).

== W d. 21 b. m. przypada jarmark w Złoczewie, w d. zaś 22 w Zagórowie i Zgierz.

== Od 1/13 do 15/27 maja 1878 r. najtaniej w Kaliszu: Chleba rżanego pyłowego funt u Bolyńskiego w domu № 18 i w jatkach № 6 i 10 u Pikla w sklepie № 489, u Jarnickiego w sklepie № 29, — po kop. 3½.

Wołowiny 1-go gatunku w jatce K. Mentzla № 5 i we wszystkich -udach około synagogi po kop. 10; 2-go gatunku tamże funt 9 kop.

== W dziesięciu szpitalach kaliskiej gubernji w przeciągu miesiąca marca było chorych 260; przybyło 271, wyzdrowiało 265, umarło 25, pozostało 241.

== Kassa zaliczkowo-wkładowa istniejąca przy Rządzie gubernjalnym kaliskim, w przeciągu miesiąca lutego miała dochodu 22,290 rs. 56½ kop. i tyleż rozchodu; passywa jej wynosiły 56,089 rs. 21 kop. i tyleż aktywa.

== „Goniec Urzędowy“ zamieszcza Najwyższy rozkaz o włożeniu na izby sądowe obowiązku przepisania szczegółowego sposobu kontroli, rachunkowej oraz ściągania przypadających od adwokatów opłat. Niemniej izby sądowe obowiązane będą czuwać nad tem, aby rady adwokackie i sądy okręgowe wypytwały ściśle wydane w tym względzie przepisy.

== Choroby na bydło, które panowały w naszej gubernji, ustały, mianowicie: ospa owcza we wsi Blennie część I, w powiecie kołskim, i parchy końskie, we wsi Ślawcynie, w powiecie łęczyckim.

W z. m. ukazał się na bydło rogatem karbunkul we wsi Grobelce, w pow. kaliskim, gdzie zachorowała 1 sztuka, i ta padła. Dla położenia tamy szerzeniu się tej choroby, przedsięwzięte zostały stosowne środki.

== Pan Teodor Ryzier, mistrz dłuta niepośledniej już mocy, wykonał świeżo statug Kraszewskiego, na zbliżający się jubileusz. Sędziwi jubilat wyobrazony jest w siedzącej postawie, a podobieństwo jego rysów uderza każdego, kto choć raz w swoim życiu miał sposobność go widzieć. Drzeworytnicze odbicie z tej statuy pomieszcza „Biesiada Literacka“.

== Z dniem 15 b. m., dotychczasowy rozkład biegu pociągów na drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, uległ zmianie:

Wychodzą: pociąg kurjerki do Granicy i Sosnowca o godz. 10 m. 30 wieczorem; do Aleksandrowa i Ciechocinka o godz. 2 m. 35 po południu. Pospieszny do Granicy i Sosnowca o godz. 6 m. 15 rano; osobowy do Granicy o godz. 11 m. 10 przed południem; do Aleksandrowa i Ciechocinka o godz. 7 rano; osobowo-towarowy do Piotrkowa o godz. 5 m. 45 po południu, do Włocławka o g. 5 m. 45 po południu i osobowo-towarowy z powozami wszystkich czterech klas z Zabkowie do Granicy wychodzi o 9 rano i z Aleksandrowa do Ciechocinka o g. 7 m. 30 rano.

Przychodzą: kurjerki z Granicy i Sosnowca o 1 m. 5 po południu, z Aleksandrowa o 2 m. 45 po południu; pospieszny z Granicy i Sosnowca o 8 m. 15 rano; osobowy z Sosnowca i Granicy o 5 m. 55 rano; z Aleksandrowa i Ciechocinka o 9 m. 40 wieczorem; osobowo-towarowy z Piotrkowa o 9 m. 30 rano i o tejże godzinie z Włocławka.

== Z dobrego źródła dowiadujemy się, iż Matejko z możliwym pośpiechem wykona „Bitwę Grunwaldzką.“ Prawdopodobnie w miesiącu sierpniu generalne to dzieło zostanie ukończone i niebawem wysłę je mistrz na wystawę paryżską.

== Pewien rolnik francuzki nazwiskiem Bréhaut zrobił ważne odkrycie, a mianowicie zauwa-

żył, że przycinając lub obrywając w miesiącu maju końce wąsów winnej latorośli, w ich miejsce otrzymujemy nowe grona winne. Nie poręczając za trafność tego spostrzeżenia, zachęcamy jednak naszych lubowników ogrodnictwa do próby. Wiadomość tę, pisze „Korrespondent Płocki,“ zaczępnęliśmy w dobre i świeżego źródła, bo z zeszytu kwietniowego pisma p. t. „Revue des idées nouvelles.“

† Ś. p. Scholastyka z Wróblewskich **Macińska**, córka po kapitanie b. wojsk polskich, przeżywszy lat 42, zmarła dnia 15 maja r. b. na Matym-Dobrcu pod Kaliszem. Ekspartacja zwłok na cmentarz katolicki odbędzie się dnia 17 t. j. w piątek b. m. o godzinie 3 popołudniu.

Występy Pani Otrembowej na scenie kaliszkiej.

(Dokończenie).

W „Andrei“ rolę jej małżonka, hr. Teplitz, jednego z owych zaślepionych motylkowaniem małżonków, który posiadając skarby szczerzego złota przy domowym ognisku, wolał ubiegać się za marnym sychem, reprezentowanym przez płatne miłośnice, urągające świętoci uczucia i poezji, zawartej w magicznym, dwusylabowym słówku „Kocham“, brzmiaćemu w ich ustach zupełnie tak samo, jak brzmi dzwonek prowadzącego licytację komornika, po wymowności sakramentalnego wyrażenia „i po trzech!“ — odegrał pan Trapszo komicznego Baltazara p. Puchniewski, obaj z właściwą im dokładnością. Niemniej od nich zastępuje tu jednak na zaznaczenie p. Swaryczewski, który wyborem był reprezentantem wyższego policyjnego dostojnika, a przypadkowo, bezwiedną, więc mimowolną charakterystycją: przypominał znaną powszechnie przed niedawnym czasem w Warszawie z gładkich manjer, i równie gładkiej powierzchowności, analogiczną stanowiskiem osobistość. Jeżeli kiedy przyjdzie p. Swaryczewskiemu grać tę rolę na której je scenie, albo scenek syreniego grodu, radzimy mu szczerze, ucharakteryzować się tak samo, a wtedy... możemy zaręczyć, iż wywoła *furor*.

Przed niewielu laty ogromnego narobił hałasu, zarówno w teatralnym, jak w dziennikarskim świecie, utwór Kneisla p. t. „Córka Beljaja“ — który polskomu tłumaczowi, p. Kazimierzowi Delchau, *Córka piekła* nazwać się podobato.

Utwor ten, wybrany przez p. Puchniewskiego na benefis, był trzeciem z kolei polem popisu dla pani Otrembowej. W tej roli, debiutantka miała sposobność rozwinąć wszelkie zasoby swojego talentu, bo tutaj spletała się nader wdzięcznie różnorodnie odcieniami uczuć i usposobień kobiecego serca. Klarę Walfried, śpiewaczka opery, odsunięta w latach dziecięcych od ojcowskiego serca w skutek świętoszkowskich zabiegów niekemnej intrigantki, przybywa do rodzicielskiego domu pod przybranym nazwiskiem, a żręcznością i energją dokonaawszy najzupełniejszego przewrotu pogięć i stosunków, wyjawia tajemnicę swojego urodzenia. Wrażenia tej sceny, kiedy oddając staremu niegdyś wiarusowi, baronowi Kostaj, kartkę, pisaną przez nieboszczką matkę na tożu śmiertelnem, rzuca się w jego objęcia z okrzykiem „Mój ojciec!“ nie zdola oddać choćby i daleko szczęśliwiez od mojego, pióra. W oczach wszystkich widzów błysnęły wówczas brylantowe tzy rozrzewnienia, tyle było prawdy, tyle ciepła w tych dwóch prostych słowach. Nawet p. Trapszo, grający ojca, rozczulił się rzeczywiście.

Przy tej sposobności, niepodobna nam powstrzymać się w tem miejscu, od uwagi, że „Córka piekła“, zakończona na tym 3-cim akcie, obrzymiobyl zyskała: dwa ostatnie albumom, są słabą, tandetną robotą, nieharmonizującą bynajmniej z tem artystycznym, szlachetną dążnością nawskroś przepięknem zacięciem, jakie od początku sztuki, aż do tej chwili, uwagę widza w natężeniu trzymało... Konieczną również byłoby rzeczą, aby artysta, grający kandydta teologii, lepiej pojmował swoje zadanie. Jestto bowiem dusza szlachetna, tylko obłamana: pod powłoką śmiechu i przesadnego pietyzmu, bije serce prawe i zacne, które w danej chwili umie otrząsnąć się z nalciałości i światłem prawdy zająć. Kandydat dalszy, który w powabnej Klarze, potrafił obudzić wzajemność, powinienby powierzyćchnow-

ścią swoją usprawiedliwiać ten wybór dziewiczego uczucia. Sama wdzięczność Klary, za pomoc piętęzną, przesyłaną niegdyś tajemnie jakiejś ubogiej, nie jest jeszcze dostateczną pobudką ofiarowania swej ręki śmiešnemu, prostodusznemu, a porządnie brzydkiemu, jakim zrobił się p. Szymborski, Weilandowi. Mam nadzieję, że tę uwagę usna p. Sz. za słuszną, i w przyszłości, grając tę rolę, we własnym interesie do niej zastosować się zechce: co do innych, tego wieczoru występujących artystów pięci oboję, ci, spełnili swój obowiązek z całą sumiennoscią.

Oprócz tych trzech występów, widzieliśmy jeszcze panią Otrembową w „Czwartce papieru,“ w „Zbójcach“ i wczoraj w „Damie z kamelią.“ Wszędzie umiata artystka utrzymać się na tych wyżynach sztuki, do jakich wrodzony talent, inteligencja i usilna praca doprowadzić muszą: każda z po wyższych ról pomnażała szereg Jej zwolenników, czego dowodem częste oklaski i wywotywanie, a nade wszystko wspaniałe bukiet, błękitną przewiązany wstęgą, jaki Jej wczoraj z jednej z łóż pierwszego piętra, przeważnie przez damy zajętej ofiarowano.

Juljan Milkowski.

(Przyp. Red.) Nie podzielać niektórych poglądów wypowiedzianych przez autora o grze i talentcie pani Otrębowej w poprzednich numerach, przynajmniej Jej jednak wiele warunków i zasobów, dających kwalifikację na znakomitą artystkę.

O SAMORZĄDZIE MIAST.

Jeżeli w materji tej piszemy nieco przedwześnie, (bo nie nadano jeszcze samorządu miastom Królestwa Polskiego), to czynimy to dla tego, żeby spełnić obowiązek dziennikarski, zaznajomienia ogółu z zaprojektowaną nową reformą miejską, z której w Cesarstwie już od lat ośmiu korzystają, a której ustawę w streszczeniu i ogólnych zarysach podać zamierzamy do wiadomości naszych czytelników. Tem samym nie wyrażamy się jednak zamiaru, wykazania w przyszłości wszelkich modyfikacji i zmian tej ustawy, jakim takowa prawdopodobnie ulegnie, gdy ją Rząd do naszego kraju zastosować zechce.

Artykuł I ustawy miejskiej, wydanej w r. 1870 dla miast rosyjskich, brzmi jak następuje:

Zarząd interesami miejskimi, należy do władzy miejskiej, pod nadzorem gubernatora.

Do atrybucji zarządu miejskiego należą:

- 1) przedmioty odnoszące się do urzędzenia władz miejskich i ekonomii miasta;
 - 2) przedmioty dotyczące wewnętrznego urzędzenia miasta (budowanie się miasta, urządzanie ulic, placów, kanałów, ogrodów, wodociągów, mostów i t. p.);
 - 3) przedmioty, mające na celu zabezpieczenie dobrobytu mieszkańców (targi, rynki, bazyary, straża ogniowa, giełdy, towarzystwa kredytowe, i t. p.);
 - 4) przedmioty, dotyczące dobroczynności publicznej i oświaty (teatry, biblioteki, muzea i t. p.).
- Oto cztery najważniejsze atrybucje zarządu miejskiego. Mówimy najważniejsze, ma on bowiem jeszcze nadto obowiązek, dostarczać władzy wyższej wiadomości i wnioski, odnoszące się do potrzeb i korzyści miejscowych, i utwierdzać tym podobne sprawy, ze stosunku jego do rządu wytyływające.

„Miejscowy zarząd, względem tych wszystkich przedmiotów, które należą do jego atrybucji, działa zupełnie samodzielnie i w wypadkach przez prawo wskazanych, zgadac on jest obowiązuany za twierdzenia czynności swoich, przez wyższą naczelozą władzę.“

Każde zatem jego postanowienie, wydane wbrew tym prawom, uważa się za nieważne.

Jak widzimy więc, wedle ustawy z 1870 roku, atrybucje zarządu miejskiego, są różnorodne i rozległe bardzo. Dotykają one najżywniejszych interesów miejskich, tego, co z dobrobytem miast i szczęściem mieszkańców najbardziej jest związane. Obaczymy teraz, jakiej kontroli władza ta ulega.

Zarząd interesami miejskimi, należy do władzy miejskiej, pod nadzorem gubernatora. Określenie zaś stosunku, zachodzącego między gubernatorem i zarządem miejskim, zajmuje się artykuł 12-ty ustawy następujący:

„W razie niewykonania przez zarząd miejski obowiązkowych czynności, od spełnienia których

uwolnić się nie może, gubernator winien jest dać stosowne ostrzeżenie zarządowi, poczem, jeśliby środek ten okazał się bezskutecznym, w razie uznania konieczności tego przez zarząd gubernalny do spraw miejskich, może niezwłocznie przystąpić do wykonania tych czynności, nawet na koszt miasta, donosząc o tem ministrowi spraw wewnętrznych.“

Artykuł ten, niedopuszczający samowoli zarządu miejskiego, mogącej być szkodliwą w swych skutkach dla całego państwa, ma obok siebie drugi, który znowu zabezpiecza miasto od nielegalnego postępowania bądź samego gubernatora, bądź w ogóle władz administracyjnych.

Jestto artykuł 8-ty, który opiewa, że w razie jakiegokolwiek nadużycia władz policyjnych lub ziemskich, miasto ma przedewszystkiem obowiązek zwrócić się z zażaleniem do gubernatora, a gdyby to przedstawienie pozostało bez skutku, lub nadużycie pochodziło z winy samego gubernatora, winno się udać w terminie trzechmiesięcznym ze skargą wprost do departamentu Rządzącego Senatu.

Wszelkie przedstawienie do władz wyższych względem potrzeb i interesów miejskich, miasto obowiązane jest czynić przez pośrednictwo gubernatora, który je ze swoją opinią przedstawi ministrowi spraw wewnętrznych.

Dla decydowania jednak rozmaitych kwestji, mogących powstać przy wykonywaniu zarządu miejskiego, ustawa wprowadza osobną instytucję, tak zwany „zarząd gubernalny do spraw miejskich“.

W zarządzie tym prezyduje gubernator, a członkami jego są: wice-gubernator, zarządzający izbą skarbową, prokurator sądu okręgowego, prezes zjazdu sędziów pokoju, prezes zarządu gubernalnego, ziemskiego i burmistrz miasta gubernalnego.

W razie wynikłego sporu między władzami miejskimi i rządowymi, na posiedzeniu zarządu winien być obecny naczelnik tej władzy, do której spór się odnosi.

Tak określony prawa zarządu miejskiego i stosunki jego do władz rządowych i państwa, wypadła z kolei rzeczy przejść obecnie do rozważenia, jakie są organa zarządu miejskiego podług ustawy, jakie się one tworzą, tudzież jakie są ich prawa i obowiązki.

(Dokończenie nastąpi).

Wydawnictwa perjodyczne.

„Ateneum“ za miesiąc Maj r. b. zawiera: I. Wychowanie publiczne w Anglii. Według źródeł angielskich i niemieckich, opracował Teofil Krasnowski. II. Krasicki. Życie i dzieła. Kartka z dziejów literatury. Przez J. I. Kraszewskiego (ciąg dalszy). III. Goethe. Zarys biograficzno-literacki. Przez Plotra Chmielwskiego (c. d.) IV. Powódź. Powieść Fryderyka Spielhagena, w skróceniu opowiedziana przez Wincentę Limanowską (c. d.) V. O działaniu wiatru na skorupę ziemską. Przez Bronistaw Rejchma. VI. Kronika naukowa. Przez Bronistaw Rejchma. VII. Kronika miesięczna. IX. Ogłoszenia.

Przegląd polityczny.

„Times“ donosi z Konstantynopola z d. 12: Porta postanowiła, na skutek stanowczego żądania Totlebena, opuścić natychmiast twierdze, najprzód Szumle, następnie Warnę, a w końcu Batum. Totleben zapewnił, iż cofnie wojska rosyjskie do Adrianopola i Dedagaczu i że opuści Erzerum, jak tylko powyższe twierdze przez turków opuszczone będą. „Daily News“ donosi: Totleben groził, że zajmie Konstantynopol, jeżeli twierdze te natychmiast nie będą wydane. Osman pasza doniósł na radzie ministerjalnej, że armja jeszcze nie jest tak uorganizowaną, aby mogła oprzeć się okupacji.

Mówią, że ministerjum Sadyka-paszy ustąpi i że prezesem przyszłego gabinetu będzie Said-pasza, którego sultan ciągle bardzo lubi. Said-pasza ostentacyjnie w tych dniach oświadczył, że Porta powinna się trzymać jedynie polityki interesów. Pozbyła się już ona zarówno sympatji dla Anglii, jak antypatii dla Rosji, i w razie wojny anglo-rosyjskiej, stanie po stronie tego

mocarstwa, które zapewni Turcji większe korzyści. „Agence russe“ mocno ochłodziła gorączkową nadzieję tych, co już tak świetnie przewidywali, lada dzień rezultaty misji hr. Szawałowa, napisawszy, iż „wszelkie wieści o projektach, jakie brabia z sobą wiezie, należą do kategorii prostych hipotez.“ Oświadczenie to jednak nie może być tłumaczone ani wojowniczo, ani pokojowo, bo wspomniane wieści nosiły na sobie dość sprzeczny charakter. Pokazuje się tylko, że „Agence russe“ dostata instrukcję gotosłownego zaprzeczenia, najwłaściwszego wszędzie tam, gdzie chodzi o utrzymanie tajemnicy.

Według najpowszechniejszej, choć niekoniecznie przez to najprawdziwszej wersji dzienników niemieckich, hr. Szawałowa ma przedstawić w Petersburgu trzy zasadnicze punkty wymagań angielskich. Najpierw takie uregulowanie granic Bułgarii, żeby w państwie tureckim wygodnie istniała spójnia między Rumelią, a zachodnimi prowincjami półwyspu bałkańskiego, pozostającymi przy Turcji (niema więc mowy o stałym domaganiu się ograniczenia Bułgarii przez Bałkany) i powtórne, zachowanie przy Porcie nadal, jak dotąd, prawa utrzymania załogi w twierdzeniach bulgarskich nad Pontem (ten warunek znowu mocno nadwzręga samorząd nowej Bułgarii); potrzeba zaś pozostawienie przy Turcji ważnych twierdzeń azjatyckich: Kars'u i Batumu.

Telegramy.

Berlin, 13 maja. „Nordd. Ztg.“ w patchnio-ny urzędowo liście z Wiednia mówi o austriackim programie rozwiązania sprawy wschodniej co następuje: Interesy Austrii wymagają postawienia jednej armii we wschodniej Galicji, jednej w Siedmiogrodzie, jednej w Banacie, jednego korpusu w południowej Dalmacji, zajęcia Bośni, Hercegowiny i całego terytorium tureckiego pomiędzy morzem Adriatyckim i Egejskim z granicami; na południu od zatoki Valona do zatoki Salonickiej, na wschodzie od wschodniej granicy Serbji aż do zatoki Orsano. Nakoniec koniecznym jest wystanie eskadry pancernej do wybrzeży Macedonii. Dalej potrzebem jest zawarcie konwencji wojskowej i przymiera z zuchepno-odpornego, a mianowicie: wprowadzenie organizacji Rumunji, Serbji i wszystkich odrywających się części Turcji, a mających styczność z interesami austriackimi, wspólnie z Austro-Węgrami w związek państwowy mniej więcej podług wzoru Niemiec. Przyczem już oderwane, albo jeszcze odrywające się od Turcji części, organizowałyby się w potaczeniu z Czarnogórem, Serbią albo Rumunją, albo tworzyłyby samoiste części związku.

Berlin, 13 maja. Prezydent policji otrzymało doniesienie, że sprawca zamachu Hodel na krótko przed zamachem należał do redakcji naszego demokratycznego dziennika; ściągany przez sąd w Naumburgu, niedawno odłączył się od lipskiego demokratyczno-socjalnego związku. Śledztwo w tym przedmiocie jest w biegu. O spokoju i zimnej krwi cesarza po zamachu, pomiędzy innymi komunikują, iż minister Bülow, który w 20 minut po zamachu przybył do pałacu w przedmiocie przedstawienia w sprawie wschodniej, uważał za stosowne oświadczyć, iż w takich okolicznościach przedstawienie zostało odłożone, tymczasem Cesarz do przedstawienia należące papiery już przeczytał po swoim powrocie, i oświadczył, że przedstawienie ma nastąpić; jakoż nastąpiło.

Wiedeń, 13 maja. Część strazy przedniej 11 korpusu rosyjskiego rozpoczęła marsz ku Piteszti-Krajowa, co wywołało w rządowych kołach rumuńskich zaniepokojenie.

London, 14 maja. Zichy oświadczył Porcie, iż czasowe zajęcie Bośni jest potrzebne.

SZARADA.

Wapak pierwszy często się zmienia;
Drugie głoska: wszystkie miara,
Których rolnik bez wytchnienia
Jak najwięcej mieć się stara.

Znaczenie szarady, pomieszczonej w numerze 37: **O-bu-rze-nie.**

STACJA METEOROLOGICZNA W KALISZU.
Godzina 8 rano.

Miesiąc Maj	St an	Temper stopnie	Barometr Millimeter	Wiatr	Pogoda	Uwagi
Dnia 16	Sredniej temperat. Punktu rosy Różnica Hygrometr 61 %	+ 15° + 8,5 6,5	758	Pł. mierny	Niebia mgliste	Nietafa pogoda
Dnia 17	Sredniej temperat. Punktu rosy Różnica Hygrometr 60 %	+ 13° + 6,1 6,6	763	Pł. z. spokojny	Niebia czyste.	Nietafa pogoda

W. Ehm.

Ogłoszenia.

Potrzebne są
PANI

uzdolnione w krawieczyźnie. Wiadomość przy ulicy Piekarskiej № 126 w domu p. Wutkego na dole. 206

Na obecną porę przygotowałam znaczny wybór

KWIATÓW DO KAPELUSZY

które sprzedają po cenach umiarkowanych. Przyjmuję również uczennice do nauki kroju sukien i kwiatów.

Aleksandra Parczewska
180-3-3 ulica Marjańska, dom p. Konatowicza.

Wychowanka Instytutu Maryjskiego w Warszawie

polka z wyższem wykształceniem, posiadająca języki: franczki, rossyjski i niemiecki, oraz patent konserwatorium warszawskiego na nauczycielkę muzyki, poszukuje miejsca nauczycielki. Oferty składać proszę pod adresem K. K. w Koninie u W-go Rewizora akcyzowego Hotodnego. 197-3-2

Mam zaszyt zawiadomić szanowną publiczność, iż w m. Błaszczak mam do sprzedania różne gatunki

skopów i macior wołów roboczych

do chowu, tudzież młodych sztuk 40, po przystępnych cenach. Chęć kupna mający raczy się zgłosić do **D. Jedwaha** w Błaszczak. 200 2-2

URZĘDNIK GOSPODARCZY

który 7 lat praktykował w wzorowych gospodarstwach w Księstwie Poznańskim, obecnie w miejscu jako **ekonom**, szuka posady od św. Jana r. b. w Królestwie Polskiem; bliższa wiadomość u ekspedycji „Kalizanina“. 198 4-2

Fabryka Machin M. OSTROWSKIEGO
w Kole
przygotowała na obecną porę zapas torfiarek Brosowskiego i sprzedaje takowe:
do kopania torfu na 10 stop do ra. 170
" " " " " " " " 175
" " " " " " " " 185
149-5-3

W nowowystawionym domu Turnela przy ulicy Ogrodowej są **różne mieszkania do wynajęcia** od S-go Jana r. b. Wiadomość u stróża w miejscu i u właściciela, mieszkającego na 2-iem pięttrze w domu W-go Rosendahl'a (obok szpitala) każdodziennie od godziny 12-jej do 3-jej z południa. 188-2-2

STROJENIE i naprawa fortepianów

Stanisław Grabowski

fortepianista z Warszawy, zajmujący się specjalnie strojeniem i korygowaniem fortepianów, ma zamiar osiedlić się w Kaliszu. Przyjazd swój jednak czyniąc zależnym od odpowiedniej liczby fortepianów, których strojenie będzie mu powierzonym, uprasza szanownych interesantów o łaskawe składanie adresów i zapotrzebowani na ręce pp. Porowskiego naucz. szkoły realnej, i Drobniewskiego nauczyciela muzyki, oraz w ekspedycji „Kalizanina“. Ostateczny termin do pozostawiania adresów naznacza się do S-go Jans. 140-9-9

Wyjeżdżając na kurację do Ciechocinka z dziećmi, boną i służącą, pragnęłabym zabrać z sobą kilkoro dzieci lub starszych panienek z zapewnieniem troskliwej opieki. Wiadomość o warunkach pozostanie można u D-ra Merkla w Kaliszu, u D-ra Koszalskiego w Koninie i u mnie w Kole. Omieszkanie mojem dowiedzieć się można w cukierni p. Widta w Kole. 191-3-3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Kalisza i okolicy, że **z dniem 1-ym Maja rozpocząłem**

SZCZEPNIENIE OSPY

ochronnej dzieciom i rewalkynacją osobom, które miały już raz ospę szczepieniem. Z obowiązką służby trudnią się szczepieniem ospy dzieciom włościan w powiecie, jestem w możności zaopatrywać się zawsze w świeżą limfę, zebraną z dzieci zupełnie zdrowych. Dzieciom biednych rodziców szczepię ospę w mieszkaniu mojem bezpłatnie w każdym czasie. Mieszkam w domu p. Skowrońskiego przy ulicy Marjańskiej, obok hotelu Berlińskiego. 172-3 3 **JÓZEF SZWARTZ.**
Starszy Felczer powiatu kaliskiego.

Henryk Blay

mianowany Obrońcą przy Sądzie Zjazdowym I-go Okręgu gubernji kaliskiej — otworzył kancelarię w mieście Kaliszu w domu W. Spieasa № 25 w rynku, tam gdzie istniała apteka Hildebrandta, na 2-m pięttrze i przyjmuje interesantów codziennie, rano od godz. 9-11, a popołudniu od 3-6. 159-6-5

W Niedzielę dnia 7/19 Maja 1878 r.

w sali Koncertowej

nizej wymienieni artyści, w przejeździe swym do Warszawy, będą mieli zaszczyt dać

WIELKI KONCERT WOKALNY.

- a) Nadworna śpiewaczka opery Wielko-Książęcego Teatru w Szwerynie, panna Anna Brüning;
 - b) Król-Nadworny śpiewak opery w Hanowerze, pan Teodor Kuhn;
 - c) Śpiewak opery miejskiego teatru w Lipsku, pan Otto Sonn;
 - d) Śpiewak opery miejskiego teatru w Hamburgu, pan Henryk Dobse.
- Blizsze szczegóły doniosą afisze. Bilety są do nabycia w cukierniach pp. Fibiera i Schmidta, oraz w hotelach pp. Peszkiego i Gessnera. 207

ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH W SOŁCU,

(guber. Kielecka, pow. Stąpnicki), otwartym zostanie w r. b. dla publiczności z dniem 20 maja; leczy reumatyzm, spazmizowanie, skrofuty, choroby skórne, nerwobóle, zadawiony przymiot, chroniczne katar i t. p.

Zakład zaopatrzony jest we wszystko, co nie tylko do skutecznej kuracji przynieść się, ale nad to pobyt kilkotygodniowy przyjemnie może. Na sezon nadchodzący łącznie i ogrody rozszerzone zostały. 199-6 2

Ma naszczyt donieść do wiadomości szanownej Publikii, iż do apteki mojej, mieszczącej się w rynku pod N° 11 vis a vis odwachu, nadszedł świeży transport

WÓD MINERALNYCH

naturalnych tegorocznego czerpania. Apteka tak jak i w roku zeszłym wyrabia na żądanie wody mineralne sztuczne i **Kumys.**

194-12-3 **A. BRYNDZA.**

Niżej podpisany przejąwszy wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie

BISCUITOW

fabryki

BLICKHAN ET ROBINSON

w Petersburgu,

ma naszczyt zawiadomić panów handlujących, iż przyjmuje zamówienia i wykonywa takowe w najkrótszym czasie, mniejsze zaś partje sprzedaje na miejscu.

Biscuity pomienione odznaczają się doskonałym smakiem, pigwnością wyrobu i niezwykłą trwałością, w czym nieustępując angielskim, są od takowych jednakże **znacznie tańsze.**

Jakób Bein,

97-10-10 w Warszawie, ul. Senatorska N° 22.

Z dniem **1-go czerwca** r. b. osiedlamy się w Białzkach i podejmujemy się wszelkich reparacji tak przy

lokomobilach, młocarniach parowych, gorzelniach,

jako też reparacji machin rolniczych wszelkiego rodzaju i dostarczamy ostatnich we wszystkich gatunkach po cenach znizowanych.

187-3-3 **Bracia Waniek.**

Ważna wiadomość!

Księgarnia

A. H. KLEINSINGERA

przy ulicy **Sto-Krzyżkiej Nr 1,** w pobliżu Nowego Świata, dom W. Semadeniego w Warszawie,

Nabywszy za granicą niewielką liczbę pozostałych egzemplarzy Lwowskiego Zbiorowego wydania, wszystkich dzieł znakomitego poety i pisarza **Wincentego Pola,** składających się z 8-miu dużych tomów na papierze welinowym z mappami i portretem Autora, znajduje się na teraz w możności cenę dotychczasową z rs. 18 na rs. 10 (z przysyłką 11) obniżyć, lecz to tylko przez czas krótki.

Zawiadamiając o tem Sz. Publiczność, nie wątpię, że miłośnicy tego w literaturze naszej wielkiego poety i pisarza, pośpieszą z nabywaniem wszystkich jego pism. Nabyć można we wszystkich księgarniach. 89-6-6

Pewna osoba średniego wieku

życzy sobie przynieść obowiązek w mieście lub na wsi do gospodarstwa domowego, szycia, lub do dzieci, za przystępną cenę. Blizsza wiadomość w ekspedycji „Kaliszanina.“ 203

Nowe-Miasto nad Pilicą

WODOLECZNICA

(guber. Piotrkowska, pow. Rawski),

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, balsamiczne i rzeczne. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego. Gimnastyka, ścieśnione powietrze, elektryczność, kumys, wody mineralne, (specjalne urządzenie dla dostarczania mleka prosto od krów). W zakładzie 100 pokoiów z pościelą.—Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem.—Dwóch stałych lekarzów w Zakładzie.—Restauracja z bufetem starannie urządzona.—Dyjetetyczne stołowanie chorych, pod bezpośrednim dozorem lekarzów.—Czytelnia dzienników i książek.—W miesiącach letnich doborowa orkiestra.—Poczta w Zakładzie.—Stacja telegraficzna o 4 godziny drogi.—Od połowy maja codzienna osobowa komunikacja wygodnymi karetami zakładowymi, bezpośrednio z Warszawą.

Zakład pod każdym względem znacznie udogodniony i skompletowany, leczy przewaźnie i najskuteczniej: choroby nerwowe, katar, w ogóle, a szczególnie żołądka, kiszki, i macicy; bezpłodność, niedokrwiłość; choroby zakaźne i ogólne osłabienia.

Zakład przyjmuje chorych od d. 25 kwietnia, przeważnie internów, w wyjątkowych razach eksternów. Wiele wygodnych rodzinnych mieszkań w mieście, dogodnie warunki letniego pobytu. Osoby, życzące leczyć się w Zakładzie, lepiej zrobią, porozumiewając się z Zarządem wcześniej, dla uniknięcia zwłok i niedogodności.

Calkowite utrzymanie licząc w to: mieszkanie, stół, leczenie, kąpiele, usługi, wynosi dziennie od 2 do 4 rubli, niezamożni i biedni przyjmowani są na zniżone ceny lub bezpłatnie. — liczba takich miejsc ograniczona, konieczne uprzednio listowne porozumienie się i świadectwo niezamożności lub ubóstwa, wydane przez Władzę lub lekarzów.

Szczegółowych objaśnień udziela Zarząd Zakładu, lub Apteka **P. Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska, Nr. 480.**

168-12-5

Dr. Pawiński, Dr. Bieliński.

SUCHOTY PŁUCNE ZAPALENIE OSKRZEL KATAR — KASZEL ASTMA — KASZEL PŁUCOWY

DZIEGCIOWE PECHERZYKI

GUYOT

INSTRUKCJA JEST DOŁĄCZONA DO KAŻDEGO FLAKONIKA

LICZNE NAŚLADOWNICTWA

Trzeba zwrócić uwagę, że wybór i gatunek dziegcięcia którym napełnione są pęcherzyki ma wielki wpływ na skuteczność produktu.

M^o GUYOT poręcza tylko za flakoniki, na których tykietkach znajduje się jego trzykolorowy podpis.



A Paris, Maison L. FRERE, 16, rue Jacob.

W Kaliszu takowych dostać można w składzie materiałów aptecznych p. B. BEATUS, przy ulicy S-go Mikołaja.

155-8-5

Kalendarz astronomiczny kaliski.

D N I E	S ł o n e c a				D n i a				K i e ż y c a			
	Wschód		Zachód		Długość		Przybyło		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
17 Maja	4	7	7	46 w.	15	39	7	56	9	53 w.		
18 "	4	5	7	48	15	43	8	0	10	55 "		
19 "	4	4	7	49	15	45	8	2	11	40 "		we dnie
20 "	4	2	7	51	15	49	8	6		0 północy		